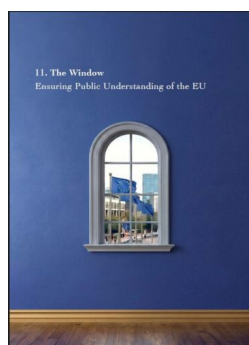


Unia Europejska w 12 obiektach. Obiekt 11 – Okno. Zapewnienie zrozumienia Unii Europejskiej przez opinię publiczną

Posted on 12 sierpnia, 2026

Unia Europejska w 12 obiektach. Obiekt 11 – Okno. Zapewnienie zrozumienia Unii Europejskiej przez opinię publiczną



W tym rozdziale dowiemy się o roli zrozumienia specyfiki działania UE przez obywateli i wyzwań z tym związanych.

Utrzymanie poparcia społecznego jest dla Unii Europejskiej wyzwaniem stałym i potencjalnie egzystencjalnym. Państwa członkowskie i instytucje UE muszą zatem ze szczególną uwagą podchodzić do tego, jak są postrzegane przez obywateli Europy.

Dlatego wybrałem okno jako symbol roli jaką pełni w UE jej postrzeganie i zrozumienie przez obywateli – okno, przez które opinia publiczna może patrzeć na Unię Europejską i ją oceniać.

Unia Europejska pewne rzeczy robi bardzo dobrze, ale popełnia też poważne błędy (zob. rozdział/przedmiot 6). Istnieje jednak wiele przeszkód, które utrudniają opinii

publicznej dokonanie wyważonej i trafnej oceny pracy UE.

Pod wieloma względami UE stara się być możliwie jak najbardziej przejrzysta. Obrady Parlamentu Europejskiego odbywają się w dużej mierze publicznie. Proces legislacyjny w Radzie Ministrów również formalnie odbywa się publicznie, choć niemal wszystkie rzeczywiste negocjacje toczą się za zamkniętymi drzwiami. Chociaż posiedzenia Komisji Europejskiej nie są jawne, jako instytucja jest ona zasadniczo bardziej otwarta — wobec państw członkowskich, organizacji obywatelskich i innych grup interesu — niż większość departamentów rządowych na szczeblu krajowym, także w Irlandii.

Oprócz trudności, z jakimi zetknęłaby się każda organizacja, gdyby musiała negocjować wszystko publicznie, proces legislacyjny UE stoi przed jeszcze jednym szczególnym wyzwaniem. W przeciwieństwie do poziomu krajowego, gdzie negocjowanie ustawodawstwa krajowego zasadniczo odbywa się publicznie w parlamencie narodowym, proces legislacyjny UE ma charakter hybrydowy. Negocjowanie nowych europejskich aktów prawnych w Radzie Ministrów jest w oczywistym sensie procesem legislacyjnym. Jednocześnie jednak jest to także akt negocjacji międzynarodowych pomiędzy państwami członkowskimi. Takie negocjacje międzynarodowe zasadniczo nie odbywają się publicznie, ponieważ podważyłoby to możliwość całkowicie szczerej wymiany poglądów oraz niezbędną gotowość do kompromisu. Z konieczności więc hybrydowy charakter tego procesu w dużej mierze tłumaczy ograniczoną przejrzystość prac Rady Ministrów.

Dodatkowo, zdolność obywateli UE do zrozumienia Unii Europejskiej jest poważnie utrudniona przez trzy szczególne czynniki.

Po pierwsze, ludzie naturalnie najbardziej interesują się tym, co wydaje im się najbliższe. Powszechnie więc jest zainteresowanie większości osób dotyczy tego, co dzieje się lokalnie — w ich własnym mieście, wsi, okolicy, sąsiedztwie czy społeczności. Poza tym, naturalne jest, że obywatele interesują się tym, co dzieje się na szczeblu krajowym w ich własnym państwie, wobec którego odczuwają podstawową lojalność obywatelską. Unia Europejska, co zrozumiałe, wielu osobom wydaje się nieco bardziej odległa. Choć Irlandia jest tak samo częścią UE jak Bruksela i Strasburg, praca instytucji UE wydaje się bardziej odległa od codziennego życia ludzi. Jest to nieuniknione i stanowi poważne wyzwanie dla UE.

Po drugie, sposób, w jaki Unia Europejska z samej swojej natury musi prowadzić swoje sprawy — starając się pogodzić perspektywy, priorytety i aspiracje 27

niezależnych demokracji — jest niezwykle złożony. Jej agenda jest ogromna i nadal się rozszerza. Zrozumienie procedur i szczegółów jej pracy jest trudniejsze niż zrozumienie polityki i gospodarki jednego państwa. A jednak zakres relacji medialnych o UE w państwach członkowskich, choć w niektórych przypadkach profesjonalny (w Irlandii jest lepszy niż w większości krajów), stanowi jedynie ułamek tego, ile poświęca się sprawom krajowym. Ani krajowe media, ani zwykli obywatele nie mają ani czasu ani głowy do tego by odpowiednio wyjaśniać i rozumieć Unię Europejską w takim stopniu, w jakim rozumieją zjawiska w swoim kraju.

Po trzecie, Unia Europejska, jak każda demokracja, mierzy się z celowym przedstawianiem rzeczywistości w fałszywym świetle. Rozpowszechnianie „alternatywnych faktów”, szeroki obieg „fake newsów”, określanie prawdy mianem „fake newsów” oraz ingerencje wrogich podmiotów zagranicznych w nasze demokracje stają się coraz powszechniejsze. UE jest szczególnie podatna na takie zjawiska i złą wolę w przedstawianiu informacji ze względu na swoją złożoność.

Wyzwanie, jakim jest zrozumienie zawitości Unii Europejskiej, stwarza żyzny grunt dla tych, którzy chcą doszukiwać się winy we wszystkim, co robi UE, bez zrozumienia UE ani uzasadniania własnych poglądów. Jak widzieliśmy w irlandzkich referendum dotyczących UE, proste kłamstwa i nieprawdy zawsze łatwiej przekazać niż skomplikowaną prawdę.

To, w jaki sposób można zaradzić temu deficytowi tłumaczenia i rozumienia — w Irlandii i gdzie indziej — wymagałoby odrębnej, szczegółowej analizy. Jeśli chodzi o Irlandię, jasne jest, że musi to obejmować system edukacji na każdym poziomie. Wymaga to również większego, rzeczywiście priorytetowego traktowania tej kwestii w systemie politycznym i administracji publicznej. Rząd oraz politycy krajowi nie powinni jedynie deklarować — jak większość z nich słusznie czyni — szerokiego poparcia dla Unii Europejskiej; powinni znacznie lepiej niż obecnie rozumieć szczegóły tego, czym Unia jest i co robi. Pozwoliłoby im to inspirować i wzbogacać — tak potrzebną — pogłębioną debatę publiczną.

Konieczne trzeba też podkreślić, że Unia Europejska nie jest czymś, co dzieje się „gdzieś tam” w Brukseli czy Strasburgu. Jej osiągnięcia i porażki wpływają na życie każdego obywatela Irlandii i każdego innego państwa członkowskiego. Ponadto, kluczową kwestią, niedostatecznie docenianą, jest to, że państwa członkowskie pozostają główną siłą napędową Unii Europejskiej. Zwykli obywatele w dużej mierze wyznaczają zatem kierunek i polityki Unii Europejskiej poprzez wybrane przez siebie

Unia Europejska w 12 obiektach. Obiekt 11 – Okno.
Zapewnienie zrozumienia Unii Europejskiej przez opinię
publiczną

rządy krajowe, które zasiadają w Radzie Europejskiej i Radzie Ministrów, oraz poprzez członków wybieranych do Parlamentu Europejskiego.

Stałe Przedstawicielstwo Irlandii przy Unii Europejskiej, największa ambasada Irlandii, obsadzone jest urzędnikami ze wszystkich irlandzkich departamentów rządowych. Oni, podobnie jak ministrowie i urzędnicy, którzy codziennie podróżują z Dublina, by reprezentować Irlandię, mają miejsce przy europejskim stole i realną możliwość wspierania krajowej agendy w Europie. Podobnie jak każde inne państwo członkowskie, rzadko uzyskują wszystko, czego chcą, ale niemal zawsze zapewniają Irlandii względnie pozytywny rezultat. Co więcej, praca osób, które pracują w Brukseli lub podróżują tam, by reprezentować irlandzkie interesy, jest wspierana przez liczny personel we wszystkich departamentach rządowych w kraju oraz przez rozwiązania służące ścisłej koordynacji na szczeblu politycznym i urzędniczym.

Okno, przez które opinia publiczna obserwuje Unię Europejską, powinno być bardziej skuteczne. Oznacza to poświęcanie czasu i zasobów nie tylko na wyjaśnianie tego, co dzieje się w Brukseli, lecz także na pogłębianie świadomości, że my sami, na szczeblu krajowym, możemy w znacznym stopniu kształtować te rezultaty — i że rzeczywiście to robimy.